

III K 59/12 Uzasadnienie

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została zarejestrowana w dniu 5 września 2002r.

Początkowo siedziba spółki mieściła się przy ul. (...) lok. 9 w W. – do 20 kwietnia 2006r., następnie przy ul. (...) w W. - do 28 sierpnia 2006r., a następnie przy ul. (...) w W. - od 28 sierpnia 2006r.

Wspólnikami spółki, posiadającymi całość udziałów, byli kolejno A. M. - do 28 sierpnia 2006r., D. J. do 26 sierpnia 2008r., a od tego okresu M. C..

Od początku istnienia spółki do 29 czerwca 2006r. prezesem zarządu spółki był P. P. (1). Następnie w okresie od 29 czerwca do 26 sierpnia 2008r. - D. J., a od 26 sierpnia 2008r. prezesem zarządu spółki była M. C. i to ona w trakcie prowadzenia kontroli była wpisana w Krajowym Rejestrze Sądowym jako osoba uprawniona do reprezentowania spółki.

Do składania oświadczeń w imieniu spółki był zawsze upoważniony jeden członek zarządu.

Przedmiotem działalności spółki (...) było m.in. wykonywania robót ogólnobudowlanych.

Spółka (...) zgodnie z art. 105 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej była małym przedsiębiorcą, ponieważ w latach poprzedzających okres objęty postępowaniem kontrolnym, roczny obrót ze sprzedaży nie przekroczył równowartości 10 mln. Euro.

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2011r. w spółce (...) została wszczęta kontrola przez Urząd Kontroli Skarbowej w W. w zakresie rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wpłacania podatku od towarów i usług za poszczególne miesiące od 1 stycznia do 31 grudnia 2006r.

Kontrola została przeprowadzona na żądanie organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze - Prokuraturę Okręgową w Warszawie z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie V Ds. 327/13.

Za okres objęty postępowaniem kontrolnym, tj. 2006 rok, w spółce (...) nie były przeprowadzane inne kontrole.

Kontrolę przeprowadzono w oparciu o dokumenty zabezpieczone w siedzibie spółki (...) przez Wydział do (...) z Przystępczością Gospodarczą Komendy Stołecznej Policji, następnie przekazane przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie, dokumenty i informacje otrzymane z Urzędu Skarbowego W.-W. i W.-T. oraz dokumenty uzyskane w toku czynności sprawdzających przeprowadzanych u kontrahentów spółki (...), a także dokumenty przedłożone przez osoby przesłuchiwane w toku postępowania kontrolnego.

W aktach sprawy znalazła się całość dokumentacji księgowo- (...) spółki (...) za 2006r.

W toku kontroli spółki (...) skontrolowano również losowo wybranych kontrahentów spółki.

Efektom kontroli było sporządzenie protokołu kontroli w dniu 22 sierpnia 2011r. i wydanie decyzji przez Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w W. w dniu 30 września 2011r. określającej spółce (...) zobowiązanie podatkowe. Decyzja określała zobowiązanie w podatku VAT za poszczególne okresy rozliczeniowe 2006r., a także zaległość podatkową – stanowiącą różnicę pomiędzy podatkiem VAT deklarowanym, a zobowiązaniem podatkowym określonym powyższą decyzją.

Przy ustalaniu wysokości zobowiązania podatkowego za poszczególne miesiące, organ kontrolujący uwzględnił całość dokumentacji księgowej spółki za 2006r., prawidłowo naliczając należny Skarbowi Państwa podatek VAT.

W toku kontroli prowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej w W., w oparciu o zgromadzone dokumenty w postaci faktur VAT, potwierdzeń przelewów, zawartych umów, protokołów odbioru, weryfikowano kontrahentów spółki (...), w tym m.in.:

- P.R.B. (...) S.C. G. G. (1), A. B., (...)-(...) W., ul. (...) NIP (...),
- A. A. M., (...)-(...) W., ul. (...) lok.4,
- (...) P. B., (...)-(...) W., ul. (...) lok.4,
- Przedsiębiorstwo (...), (...)-(...) O., ul. (...)
- PHU (...), P., ul. (...).

Dokonywano również w tym celu czynności sprawdzania prawidłowości i rzetelności dokumentów u kontrahentów kontrolowanego, czyli spółki (...). Z czynności tej sporządzany był protokół.

Kontrahentem spółki (...) była m.in. A. M., która prowadziła przedsiębiorstwo pod nazwą A., (...)-(...) W., ul. (...) lok.4.

W trakcie czynności sprawdzających u kontrahenta spółki (...) ustalono, że spółka (...) nie ujęła w ewidencji sprzedaży VAT następujących faktur wystawionych wobec A. A. M.:

3/06/2006 z 21 czerwca 2006r. (k. 118)

(...) z 30 listopada 2006r. (k. 122)

(...) z 11 grudnia 2006r. (k. 124)

Podczas kontroli w A. zabezpieczone zostały faktury VAT, których kopie znajdowały się również w spółce (...) i w tym zakresie oskarżyciel nie podnosił żadnych nieprawidłowości co do prawdziwości i rzetelności tych dokumentów. Dotyczyło to faktur: 1/05/2006 (k.92), 3/05/2006 (k. 93), 4/05/2006 (k. 116), 2/06/2006 (k. 94), (...) (k. 95), (...) (k.96), (...) (k. 97) 15P/ (...) (k. 98), 17P/ (...) (k.99) 19P/ (...) (k.100), 29P/ (...) (k. 101).

P. P. (1), będąc jednocześnie jedynym członkiem zarządu spółki (...), pełnił w przedsiębiorstwie (...) funkcję pełnomocnika. Od dnia 1 lutego 2006r. posiadał nieograniczone pełnomocnictwo na czas nieokreślony do prowadzenia i reprezentowania przedsiębiorstwa (...). (k. 804)

A. M. w trakcie kontroli prowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej przekazała również następujące faktury VAT:

0001/02/2006 z 28 lutego 2006r.

0001/03/2006 z 27 marca 2006r.

0007/04/2006 z 28 kwietnia 2006r.

0004/05/2006 z 31 maja 2006r.

(wykaz faktur k. 84)

Odnosząc się do faktury VAT nr (...) z 28 lutego 2006r. (k. 85), to przedmiotem usługi ze strony A. M. miała być „usługa budowlana zgodnie z umową z dnia 1 lutego 2006r.” Spółka (...) zobowiązała się do zapłaty kwoty 3.660 zł w formie przelewu w terminie 30 dni, tj. do dnia 30 marca 2006r. Pod fakturą podpisał się P. P. (1).

Jeżeli chodzi o fakturę VAT nr (...) z 27 marca 2006r. (k. 86), to jej treść jest dokładnie taka sama jak faktury ww. Przedmiotem usługi ze strony A. M. na rzecz spółki (...) miała być „usługa budowlana zgodnie z umową z dnia 1 lutego

2006r.” Spółka (...) zobowiązała się do zapłaty kwoty 3.660 zł w formie przelewu w terminie 30 dni, tj. do dnia 26 kwietnia 2006r. Fakturę również podpisał P. P. (1).

Odnosząc się do faktury VAT nr (...) z 28 kwietnia 2006r. (k. 87), to i w tym przypadku przedmiotem usługi ze strony A. M. miała być „usługa budowlana zgodnie z umową z dnia 1 lutego 2006r.” Spółka (...) zobowiązała się do zapłaty kwoty 3.660 zł w formie przelewu w terminie 30 dni, tj. do dnia 28 maja 2006r. Pod fakturą podpisał się P. P. (1).

Odnosząc się do faktury VAT nr (...) z 31 maja 2006r. (k. 88), to przedmiotem usługi ze strony A. M. znowu miała być także „usługa budowlana zgodnie z umową z dnia 1 lutego 2006r.” Spółka (...) zobowiązała się do zapłaty kwoty 3.660 zł w formie przelewu w terminie 30 dni, tj. do dnia 30 czerwca 2006r. Fakturę podpisał również P. P. (1).

Urząd Kontroli Skarbowej w toku postępowania kontrolnego ustalił, że faktury VAT o numerach: nr 0001/02/2006 z dnia 28.02.2006r., nr 0001/03/2006 z dnia 27.03.2006r., nr 0007/04/2006 z dnia 28.04.2006r., nr 0004/05/2006 z dnia 31.05.2006r. wystawione spółce (...) przez (...) A. M. nie dokumentowały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

Wskazać należy, że ww. faktury wystawione spółce (...) są identycznej treści: „usługi budowlane zgodnie z umową z dnia 1.02.2006r.” i z identycznymi wartościami 3.000zł netto, bez wskazania: obiektu/budowli, zakresu prac budowlanych i bez jakiegokolwiek udokumentowania tych usług. Faktury te w imieniu A. podpisała A. M., w sytuacji, kiedy nieograniczone pełnomocnictwo do prowadzenia A. miał P. P. (1), który jednocześnie podpisał ww. faktury w imieniu spółki (...).

Zaznaczyć również należy, że w tym czasie kiedy wystawione zostały wskazane powyżej faktury, A. M. była jedynym (...) spółki (...) i jednocześnie właścicielem przedsiębiorstwa (...). Nie posiadała jednocześnie żadnej wiedzy na temat funkcjonowania spółki (...).

Istotne jest, że w innych fakturach dotyczących spółki (...) załączonych do akt niniejszego postępowania, znajduje się szczegółowy opis usługi świadczonej/zakupionej, towaru. Znajdują się dodatkowe dokumenty, które potwierdzają treść wynikającą z faktur VAT, jak umowy, protokoły odbioru.

Znamienne jest, że zarówno A. M. jak i P. P. (1) nie pamiętali okoliczności wykonania tych usług w sytuacji, kiedy spółka (...) i przedsiębiorstwo (...) przeprowadzały wzajemne transakcje handlowe w zakresie zakupu i sprzedaży identycznego lub analogicznego zakresu usług budowlanych, nie byli w stanie podać np. jakiego obiektu/budowli prace miały dotyczyć, w którym miejscu prace były wykonywane, przy pomocy jakich pracowników, narzędzi.

Ponadto należy w tym miejscu zwrócić uwagę na nieścisłość w wyjaśnieniach oskarżonych. P. P. (1) twierdził, że w 2006r. spółka (...) nie zatrudniała pracowników i być może za spółkę (...) roboty, których dotyczą ww. faktury, wykonali pracownicy A., która była jednocześnie nabywcą usług, co już wydaje się nielogiczne. Tymczasem D. J. w swoich wyjaśnieniach stwierdził, że nabycie spółki (...) w 2006r. to był bardzo dobry „interes”, spółka była wówczas bardzo prężnym przedsiębiorcą. W związku z tym twierdzenie, że spółka budowlana nie zatrudniała żadnych pracowników budowlanych, w kontekście tej wypowiedzi, jest zdaniem Sądu niewiarygodne.

Wyjaśnienia oskarżonych w tym zakresie nie korespondują ze sobą. Ponadto należy zwrócić uwagę, że po objęciu przez oskarżonego J. funkcji prezesa zarządu, spółka (...), mająca być „prężnym przedsiębiorcą”, poza kwotą 350 zł w marcu 2007r., nie zapłaciła w ogóle podatku VAT za okres sierpień-grudzień 2006r.

Z protokołu czynności sprawdzania prawidłowości rzetelności dokumentów u kontrahenta kontrolowanego A. A. M. (k. 1104-1127) wynika wprawdzie, że w odniesieniu do ww. faktur VAT, czyli nr 0001/02/2006, 0001/03/2006, 0007/04/2006 i 0004/05/2006, których wiarygodność zakwestionował Urząd Kontroli Skarbowej, w dokumentacji A. znalazły się przelewy dokonane przez spółkę (...) (A. M. okazała wyciągi bankowe za 2006r.) na rzecz wierzyciela i zapłata za ww. faktury została dokonana, w sposób i w wysokości wynikającej z tych faktur, odpowiednio w dniach: 3 marca 2006r., 28 marca 2006r., 16 maja 2006r. i 21 czerwca 2006r. Ponadto analiza rachunku (...) spółki (...) (k. 1577, 1628-1657) potwierdza powyższe ustalenia.

Jednakże okoliczność zapłaty za powyższe faktury nie jest zdaniem Sądu w stanie podważyć ustalenia, że w rzeczywistości żadne usługi budowlane nie zostały wykonane, co oznacza, że faktury wskazane powyżej nie odzwierciedlają rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

Analiza całości dokumentacji zebranej w sprawie wskazuje, że w przypadku innych kontrahentów spółki, w siedzibie spółki, bądź u kontrahentów spółki kontrolowanej znajdowała się dokumentacja w postaci np. protokołów odbiorczych, umów dotyczących konkretnych usług, umów o współpracy, aneksów do umów, która potwierdzała wykonanie usług.

Takiej dokumentacji stwierdzającej zawarcie transakcji handlowych wyszczególnionych w tych fakturach i stwierdzających wykonanie usług nie było nie tylko w spółce (...), ale również w przedsiębiorstwie (...).

Taka dokumentacja znalazła się m.in. w odniesieniu do innych kontrahentów spółki (...), w tym: R. W. (1), G. G. (1), P. B., a nawet A. M. w odniesieniu do innych transakcji handlowych.

Należy podkreślić, że nikt nie był w stanie potwierdzić, że wskazane powyżej prace budowlane zostały rzeczywiście wykonane.

Obowiązkiem podatnika jest posiadanie stosownej dokumentacji, która potwierdza, na wypadek kontroli organów podatkowych, konkretne zdarzenia gospodarcze.

W toku kontroli spółki (...) w dokumentacji zabezpieczonej od spółki znalazły się faktury VAT o numerach:

13/06 z dnia 20.06.2006r.

15/06 z dnia 21.06.2006r.

wystawione na rzecz spółki (...) przez P.H.U. (...), (...)-(...) P. ul. (...).

Odnosząc się do faktury VAT nr (...) z 21 czerwca 2006r. (k. 699), to przedmiotem usługi ze strony P.H.U. (...) miały być „roboty budowlane w P.”. Spółka (...) zobowiązała się do zapłaty kwoty 29.800 zł w formie przelewu w terminie 30 dni. Pod fakturą nie było podpisu osoby ze strony spółki (...).

Odnosząc się do faktury VAT nr (...) z 20 czerwca 2006r. (k. 700), to przedmiotem usługi ze strony P.H.U. (...) miało być „gięcie i wyginanie prętów zbrojeniowych z powierzonego materiału”. Spółka (...) zobowiązała się do zapłaty kwoty 88.401,21 zł w formie przelewu w terminie 30 dni. Pod fakturą nie było podpisu osoby ze strony spółki (...).

W toku kontroli ustalono, że ww. faktury VAT wystawione na rzecz Spółki (...) przez P.H.U. (...) nie dokumentują rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

Z informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł. wynika, że G. B., posiadający nr NIP (...) od 1 stycznia 2003r. figurował w ewidencji podatników urzędu jako osoba fizyczna nie prowadząca działalności gospodarczej oraz, że w 2006r. nie wykazywał zatrudniania pracowników.

Z informacji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w Ł. wynika ponadto, że G. B. pod adresami znanymi urzędowo, tj. Ł. ul. (...) woj. (...) nie zamieszkuje i nie prowadzi działalności gospodarczej.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ł. ponownie potwierdził, że G. B. nie dokonał w urzędzie zgłoszenia rejestracyjnego jako podatnik VAT czynnego w 2006r. oraz, że złożył jedynie w dniu 24 stycznia 2006r. w Urzędzie Skarbowym w Ł. deklarację w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych.

Powyższa sprzedaż została zatem udokumentowana fakturami wystawionymi przez podmiot nieuprawniony do wystawienia faktur.

W toku postępowania kontrolnego ustalono również, iż adres siedziby P.H.U. (...) umieszczony na fakturach wystawionych kontrolowanej spółce, tj. P., ul. (...) nie istnieje i nie istniał również w 2006r.

Przedsiębiorstwo (...) nigdy nie było zarejestrowane w Urzędzie Skarbowym w P..

W toku postępowania sądowego, Sąd potwierdził, że G. B. nie prowadził we wskazanych miejscach działalności gospodarczej. Nie udało się wezwać go i przesłuchać w charakterze świadka (k. 1748,1757). Ponadto oskarżony J. oświadczył, że aktualnie G. B. przebywa za granicą.

Podobnie, jak w przypadku przedsiębiorstwa (...), w spółce (...) nie było żadnego dokumentu w postaci umowy, protokołów odbiorczych wykonanych usług, prac, poleceń przelewu, które potwierdzałyby, że usługi określone w ww. fakturach zostały rzeczywiście wykonane.

Ponadto wskazać należy, że oskarżony D. J. nie przypominał sobie szczegółów dotyczących wykonanych usług przez G. B., których wartości z ww. faktur wystawionych spółce (...) były znaczne i wynosiły 88.401,21 zł i 29,280,00 zł. Zdaniem Sądu nielogiczne jest, żeby nie pamiętać tego rodzaju zdarzeń gospodarczych i nie wiązać: inwestycji/ obiektu, a także zakresu wykonywanych robót z tak znacznymi kwotami, tym bardziej, że oskarżony D. J. twierdził, że znał G. B., współpracował z nim.

Ocena niewiarygodności wyjaśnień D. J. w ww. zakresie wynika również z zeznania świadka R. M., która stwierdziła, iż pamięta, że G. B. „robił u nich w biurze spółki szafki.” Dopiero na pytanie Sądu oskarżony wskazał, że takie usługi również zostały wykonane.

Na marginesie wskazać należy, że usługa dotycząca wykonywania szafek, nie ma również odzwierciedlenia w dokumentach źródłowych spółki (...) za 2006r.

Analiza wyciągu z rachunku (...) spółki (...) za okres od stycznia do grudnia 2006r. wskazuje, że w okresie wynikającym z ww. faktur nie dokonano, zgodnie z treścią faktur, zapłaty w formie przelewu na rachunek bankowy przedsiębiorstwa (...) ww. kwot.

Ponadto zaznaczyć należy, że ww. faktury wystawione spółce (...) są z datami: 20.06.2006r. i 21.06.2006r. Na fakturach wskazano siedzibę spółki (...) (...)-(...) W., ul. (...), która w rzeczywistości w tym czasie mieściła się pod innym adresem, czyli ul. (...).

Oskarżony J. twierdził w swoich wyjaśnieniach, że na pewno usługi wynikające z wyżej wymienionych faktur zostały wykonane. Tymczasem zaznaczyć należy, że faktury zostały wystawione w dniu 20 i 21 czerwca 2006r., a więc wówczas kiedy oskarżony J. nie pełnił jeszcze w spółce (...) żadnej formalnej funkcji – prezesem zarządu został w dniu 29 czerwca 2006r.

Ponadto oskarżony J. twierdził, że za powyższe usługi zapłacił gotówką (kwotę ponad 100.000 zł), tymczasem z faktury wynika, że cena miała zostać zapłacona przelewem bankowym. Ponadto w sytuacji zapłaty gotówką, jak wyjaśnił oskarżony, faktura powinna zostać potwierdzona - podpisana przez usługobiorcę. W tym przypadku nikt w imieniu spółki (...) jej nie podpisał.

Wskazane powyżej okoliczności zdaniem Sądu jednoznacznie potwierdzają, że faktury wystawione na rzecz spółki (...) nie odzwierciedlają rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

Faktura, która nie dokumentuje rzeczywistej sprzedaży między wskazanymi w niej kontrahentami, jest bezskuteczna prawnie, a w związku z tym nie może wywołać żadnych skutków podatkowych zarówno u jej wystawcy, jak i odbiorcy. Nawet pomimo posiadania przez podatnika właściwej pod względem formalnym faktury VAT niezbędne jest wykazanie, czy opisana w fakturze transakcja miała rzeczywiście miejsce (wyrok z dnia 22 lipca 2009r. WSA w O.I SA/Op 237/09)

Spółka (...) odliczyła w deklaracjach VAT za poszczególne okresy od podatku należnego podatek naliczony z faktur wystawionych Spółce przez A. A. M. o nr: 0001/02/2006 z dnia 28.02.2006, 0001/03/2006 z dnia 27.03.2006, 0007/04/2006 z dnia 28.04.2006, 0004/05/2006 z dnia 31.05.2006 oraz przez P.H.U. (...) - z faktur o nr: (...) z dnia 20.06.2006 i 15/06 z dnia 21.06.2006, które nie odzwierciedlają rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

Zgodnie z art. 88 ust 3a pkt 4a ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004r., nie stanowią podstawy do obniżenia podatku należnego oraz zwrotu różnicy podatku lub zwrotu podatku naliczonego faktury w przypadku gdy stwierdzają czynności, które nie zostały dokonane - w części dotyczącej tych czynności.

W toku postępowania kontrolnego Urząd Kontroli Skarbowej ustalił, że spółka (...) w deklaracjach VAT odliczyła za poszczególne okresy podatek naliczony z faktur wystawionych spółce (...) przez A. i przez PHU (...), do czego nie była uprawniona zgodnie z powyższym przepisem.

Wskazać należy, że spółka powinna była przechowywać wszelkie dokumenty, które konieczne są do prawidłowego prowadzenia rachunkowości, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia. Ich zawiniony brak powoduje odpowiedzialność podatkową, w tym karnoskarbową osób, które reprezentowały spółkę (...).

Jedynym z kontrahentów spółki (...) był P.R.B. (...) S.C. G. G. (1), A. B. (...)-(...) W. ul. (...) (k. 64).

W toku kontroli dokumentacji ww. podatnika przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej w W., w związku z kontrolą spółki (...) został sporządzony protokół z czynności sprawdzenia prawidłowości i rzetelności dokumentów u kontrahenta kontrolowanej spółki (k. 81-83). Kontrolującemu przedłożone zostały, m.in. dokumenty dotyczące transakcji handlowych zawartych w 2006r. pomiędzy ww. podatnikiem a spółką (...).

Znalazły się tam faktury VAT:

(...) (k. 65)

(...) (k. 67)

(...) z 29 grudnia 2006r. (k. 75)

z potwierdzeniem zapłaty za wykonane przez B. usługi.

Ustalono w toku kontroli, że wszystkie faktury zostały przez podatnika P.R.B. (...) S.C. G. G. (1), A. B. zaewidencjonowane w rejestrze zakupu VAT (k. 71-74,79), faktury te zostały również rozliczone przez podatnika w deklaracjach VAT-7.

G. G. (1) potwierdził, że usługi zostały wykonane i zapłacono za nie. Okoliczności tej nikt w toku postępowania nie kwestionował. W tym zakresie zeznania świadka należało uznać za wiarygodne, albowiem były zgodne z obiektywnymi dowodami za dokumentów.

Faktura VAT nr (...) z 29 grudnia 2006r. nie znajdowała się w dokumentacji spółki (...), nie została zaewidencjonowana w rejestrze sprzedaży spółki (...).

Kontrahentem spółki (...) był również (...) P. B. (...)-(...) W. ul. (...). (k. 602)

W toku kontroli dokumentacji ww. podatnika przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej w W., w związku z kontrolą spółki (...), został sporządzony protokół z czynności sprawdzenia prawidłowości i rzetelności dokumentów u kontrahenta kontrolowanego (k. 636-637). Kontrolującemu przedłożone zostały, m.in. dokumenty dotyczące transakcji handlowych zawartych w 2006r. pomiędzy ww. podatnikiem a spółką (...).

Wśród przekazanych dokumentów znalazły się faktury VAT:

(...) (k. 603)

(...) z 29 grudnia 2006r (k. 627)

(...) z 29 grudnia 2006r. (k. 630)

z potwierdzeniem zapłaty za wykonane przez B. usługi.

Ustalono w toku kontroli, że wszystkie faktury zostały przez podatnika (...) P. B. zaewidencjonowane w rejestrze zakupu VAT (k. 634,626), chociaż faktury te nie zostały rozliczone przez podatnika P. B. w deklaracjach VAT-7, co jednak nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie dla odpowiedzialności oskarżonych, a jedynie mogło powodować odpowiedzialność dla P. B..

P. B. potwierdził, że usługi wykonano i zapłacono za nie. Okoliczności tej nikt w toku postępowania nie kwestionował. Depozycje świadka zostały więc uznane za wiarygodne.

Urząd Kontroli Skarbowej ustalił, że faktury VAT: nr (...) z 29 grudnia 2006r. i (...) z 29 grudnia 2006r. nie znalazły się w rejestrze sprzedaży spółki (...).

Kontrahentem spółki (...) było także Przedsiębiorstwo (...) (...)-(...) O. ul. (...). (k. 638)

W toku kontroli dokumentacji ww. podatnika przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej w B. na zlecenie Urzędu Kontroli Skarbowej w W., w związku z kontrolą spółki (...), został sporządzony protokół z czynności sprawdzenia prawidłowości i rzetelności dokumentów u kontrahenta kontrolowanego (k. 877-878)

Kontrolującemu przedłożone zostały, m.in. dokumenty dotyczące transakcji handlowych zawartych w 2006r. pomiędzy ww. podatnikiem a spółką (...).

Wśród dokumentów znalazły się faktury VAT:

(...) (k. 639)

(...) (k. 641)

(...) (k. 643)

(...) (k. 645),

a ponadto faktury VAT nr:

(...) z 29 grudnia 2006r. (k.883)

83/B/2006r. z 29 grudnia 2006r. (k. 884)

z potwierdzeniem zapłaty za wykonane przez B. usługi.

Ustalono w toku kontroli, że wszystkie faktury zostały przez podatnika Przedsiębiorstwo (...) zaewidencjonowane w rejestrze zakupu VAT i zostały rozliczone przez podatnika w deklaracjach VAT-7.

R. W. (2) potwierdził, że wykonanie usług i ich opłacenie. Okoliczności tej nikt w toku postępowania nie kwestionował. Sąd uznał wobec tego zeznania świadka za wiarygodne, ponieważ były zgodne z dowodami z dokumentów.

Urząd Kontroli Skarbowej ustalił, że faktury VAT: nr: (...) z 29 grudnia 2006r. i 83/B/2006r. z 29 grudnia 2006r. nie zostały zewidencjonowane w rejestrze sprzedaży spółki (...).

Nie ujęcie w ewidencji VAT sprzedaży wymienionych powyżej faktur dotyczących m.in. ww. kontrahentów spółki (...) spowodowało nieprawidłowe rozliczenie podatku VAT w deklaracji VAT-7. To samo dotyczyło wskazanych wyżej faktur dotyczących A. M. (nr 3/06/2006, nr (...), (...)), które nie znalazły się również w rejestrze sprzedaży VAT spółki (...).

Kwoty podatku wskazane w tych fakturach sprzedaży wystawione na rzecz A. A. M., (...) P. B., (...) R. W. (2), (...) G. G. (1) zwiększyły kwoty podatku należnego w miesiącach, w których powinny być ujęte w ewidencji VAT sprzedaży i rozliczone w deklaracjach VAT-7.

Zgodnie z art. 109 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług podatnik jest zobowiązany do prowadzenia ewidencji sprzedaży. Zgodnie zaś z art. 109 ust 2 ww. ustawy w razie stwierdzenia, że podatnik w złożonej deklaracji podatkowej wykazał kwotę zobowiązania podatkowego niższą od kwoty należnej, naczelnik urzędu skarbowego lub organ kontroli skarbowej określa wysokość zobowiązania w prawidłowej wysokości. (Treść tego przepisu w powyżej wskazanym zakresie się nie zmieniła). W toku postępowania kontrolnego Urząd Kontroli Skarbowej nie przeprowadzał szacunku, ponieważ dokumenty źródłowe pozwalały na precyzyjne określenie prawidłowej wysokości zobowiązania (...) spółki (...).

Zaznaczyć należy, że Urząd Kontroli Skarbowej badał wszystkie faktury, które znajdowały się w dokumentacji księgowej spółki (...) i na tej podstawie ustalił w sposób prawidłowy wysokość zobowiązania podatkowego za poszczególne miesiące 2006r. W toku kontroli dokonywał szczegółowo analizy jedynie co do niektórych, losowo wybranych kontrahentów.

Na podstawie analizy całości dokumentacji księgowo- (...) spółki (...) Urząd Kontroli Skarbowej stwierdził brak:

- ewidencji VAT zakupów/nabycia towarów i usług za wszystkie miesiące 2006r,
- ewidencji VAT sprzedaży towarów i usług za: styczeń, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2006r.

Urząd Kontroli Skarbowej dokonując konfrontacji kwot podatku wynikających z rejestrów VAT w zakresie prowadzonym przez Spółkę w 2006r. ze znajdującymi się w dokumentacji zgromadzonej w sprawie fakturami VAT sprzedaży, w tym także fakturami VAT wystawionymi przez spółkę swoim kontrahentom, u których dokonano czynności sprawdzających, z odpowiadającymi tym fakturom deklaracjami VAT-7, stwierdził, że występują różnice w kwotach podatku należnego wykazanego w deklaracjach VAT (w tym również w kopiach deklaracji za sierpień-listopad zawartych w aktach sprawy, które w swoich rozliczeniach Urząd uwzględnił)

Urząd Kontroli Skarbowej stwierdził brak miesięcznych ewidencji zakupu w okresie styczeń-grudzień 2006r., czego konsekwencją było, że spółka (...) nieprawidłowo rozliczyła podatek naliczony w deklaracjach VAT-7.

Urząd Kontroli Skarbowej w W. uwzględnił te faktury VAT, które nie znalazły się, chociaż powinny w rejestrach sprzedaży i nabycia VAT.

Urząd Kontroli Skarbowej przedstawił w poszczególnych tabelach w protokole kontroli różnice w kwotach podatku należnego i naliczonego, które spowodowały konieczność zmian związanych z prawidłowym określeniem ich wysokości i w konsekwencji określenie wysokości właściwego zobowiązania podatkowego. Stąd zarzut obrony o niewskazanie podstaw ustalenia w sposób prawidłowy zaległości podatkowej jest chybiony. Urząd wszystkie „ustalenia matematyczne” szczegółowo opisał w poszczególnych tabelach, które zostały zawarte w protokole kontroli i w decyzji dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej.

Ponieważ księgi podatkowe kontrolowanej Spółki za miesiące styczeń - grudzień 2006r. nie odzwierciedlały stanu rzeczywistego, Urząd Kontroli Skarbowej, na podstawie art. 193§2 i 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Ordynacja podatkowa, stwierdził, że są one nierzetelne.

Na podstawie art. 193§6 ustawy Ordynacja podatkowa, w związku z nierzetelnością Urząd Kontroli Skarbowej nie uznał w postępowaniu kontrolnym za dowód ksiąg (...) spółki (...), tj. ewidencji prowadzonej dla potrzeb podatku od towarów i usług za miesiące styczeń - grudzień 2006r.

Pismem z dnia 1 kwietnia 2011r. Naczelnik Urzędu Skarbowego W. T. poinformował, że według ewidencji P. nie zaewidencjonowano w tutejszym Urzędzie deklaracji podatku od towarów i usług (...) za okres sierpień, wrzesień, październik, listopad 2006r. oraz poinformował o braku wpłat podatku zadeklarowanego w deklaracjach, których kopie znajdowały się w aktach sprawy. Według bazy P. obowiązek podatku od towarów i usług (...) dla spółki (...) został otwarty z datą 1 sierpnia 2006r. (k. 600)

W kolejnych dwóch pismach w toku postępowania sądowego, o które zwrócił się Sąd, Naczelnik Urzędu Skarbowego W.-T. potwierdził powyższe informacje. (k. 1460, 1746)

W aktach sprawy znalazły się kserokopie deklaracji z potwierdzeniem nadania brakujących deklaracji (k. 547-623)

Sąd ustalił, że spółka (...) złożyła wszystkie deklaracje VAT-7 za cały 2006r. – za okres od stycznia do lipca do Urzędu Skarbowego W.-W., jak również za okres od sierpnia do listopada oraz za grudzień do Urzędu Skarbowego W.-T..

Spółka nie rozliczyła z urzędem skarbowym należnego podatku VAT za okresy od sierpnia do grudnia w terminie wskazanym przez ustawę. Urząd Skarbowy zaksięgował jedynie wpłatę podatku VAT za grudzień 2006r. w kwocie 350 zł, ale dopiero w dniu 21 marca 2007r.

Sąd nie był w stanie na tym etapie postępowania podważyć, że powyższe deklaracje nie zostały prawidłowo nadane przez podatnika w urzędzie pocztowym, nie był w stanie ustalić dlaczego nie dotarły do urzędu i czy miało to miejsce z przyczyn niezależnych od oskarżonych. W związku z tym uwzględnił istniejące wątpliwości w tym zakresie na korzyść oskarżonych.

Kwestia powyższego ustalenia nie miała wpływu na treść zobowiązania podatkowego. Jak wynika bowiem z protokołu kontroli i decyzji określającej zobowiązanie podatkowe, Urząd Kontroli Skarbowej, pomimo założenia, że deklaracje za wskazane powyżej miesiące nie zostały złożone, w toku kontroli uwzględnił kopie deklaracji VAT-7 za okres sierpień-listopad 2006r., które od początku znajdowały się w aktach sprawy, zostały zabezpieczone do przedmiotowego postępowania. (k. 1318 T. VII)

Z treści art. 71-76 i art. 4 ust. 5 ustawy o rachunkowości z 29 września 1994r. wynika, że kierownik jednostki ponosi odpowiedzialność za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości określonych ustawą. Księgi rachunkowe, dowody księgowe, dokumenty inwentaryzacyjne i sprawozdania finansowe należy przechowywać w należyty sposób i chronić przed niedozwolonymi zmianami, nieupoważnionym rozpowszechnianiem, uszkodzeniem lub zniszczeniem. Przechowuje się je w jednostce, w oryginalnej postaci, w ustalonym porządku dostosowanym do sposobu prowadzenia ksiąg rachunkowych, w podziale na okresy sprawozdawcze, w sposób pozwalający na ich łatwe odszukanie. Dokumenty księgowe, w tym te, które istotne są dla przedmiotowego postępowania, przechowuje się przez 5 lat licząc od początku roku następującego po roku obrotowym, którego dane zbiory dotyczą.

Obowiązek podatnika przechowywania ksiąg i związanych z ich prowadzeniem dokumentów do czasu upływu okresu przedawnienia zobowiązania podatkowego wynika również z art. 86§1 Ordynacji podatkowej.

Zgodnie z art. 112 ustawy o podatku od towarów i usług, podatnicy są obowiązani przechowywać ewidencje prowadzone dla celów rozliczania podatku oraz wszystkie dokumenty, w szczególności faktury, związane z tym rozliczaniem do czasu upływu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego.

W chwili zatrzymania dokumentacji przez organy ścigania w spółce (...), jak również w czasie trwania kontroli skarbowej w 2011r., zarząd spółki B. miał obowiązek przechowywać dokumenty księgowe dotyczące 2006r., w tym

wszystkie takie, które potwierdzą rzeczywistość świadczone i nabyte przez nich usługi, itp. i to podatnik ponosi zawsze ryzyko niemożliwości udokumentowania zaistniałych zdarzeń gospodarczych.

Zgodnie z art. 99 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług, podatnicy są zobowiązani składać w urzędzie skarbowym deklaracje podatkowe za okresy miesięczne w terminie do 25. dnia miesiąca następującego po każdym kolejnym miesiącu.

Zgodnie z art. 201§1 k.s.h. zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prowadzi sprawy spółki i ją reprezentuje.

Na podstawie powyższych przepisów nie budzi zdaniem Sądu wątpliwości, że w okresie od 6 marca do 29 czerwca 2006r. obowiązki te, w tym dotyczące składania deklaracji, rozliczeń z budżetem Państwa, prowadzenia ksiąg zgodnie z ustawą, ciążyły na jedynym członku zarządu P. P. (1), a od tego momentu do, co najmniej 25 stycznia 2007r., spoczywały na D. J..

Zresztą oskarżony P. P. (1) w wyjaśnieniach przyznał, że sam zajmował się (...) spółki (...), a D. J. stwierdził, że prowadzeniem dokumentacji zajmowała się R. M., ale jednocześnie oświadczył, że dokumentację podpisywał osobiście i tylko on mógł dokonywać płatności z rachunku bankowego spółki.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że w zakresie przytaczanych przepisów prawnych w uzasadnieniu, ich aktualna treść pokrywa się z brzmieniem tych przepisów, które obowiązywały w 2006r.

Oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i po przeprowadzeniu wszystkich dowodów złożyli wyjaśnienia uzupełniające.

Twierdzili, że rzetelnie prowadzili dokumentację, braki w dokumentacji wynikały z faktu, że była ona zabezpieczona przez organy ścigania.

Ponadto oskarżeni donosząc się do zarzutów, że niektóre faktury związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez A. M. i G. B. nie odzwierciedlają rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, twierdzili, że umowy zostały wykonane. Jednocześnie nie byli w stanie podać szczegółów dotyczących tych transakcji.

Oskarżony J. twierdził ponadto, że płacił wszystkie należne Skarbowi Państwa podatki.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonych na niewiarygodne. W uzasadnieniu powyżej Sąd wykazał, że ich twierdzenia dotyczące przyczyn braku dokumentacji, rzetelności prowadzonej dokumentacji, przekazania dokumentacji, płacenia podatków są niezgodne z obiektywnymi dowodami z dokumentów i ich linia obrony o niezawinionym przez nich braku stosownej dokumentacji oraz stałe zasłanianie się niepamięcią, nie mogą zostać uwzględnione.

Sąd wykazał powyżej niekonsekwencje w ich wyjaśnieniach, odwołując się do kwestii ich niewiedzy w zakresie przedmiotu usług, zdarzeń gospodarczych, których wiarygodność zakwestionował Urząd Kontroli Skarbowej.

Oskarżeni zdaniem Sądu nie byli w stanie zaprzeczyć okolicznościom i wiarygodnie, logicznie odnieść się do dowodów jednoznacznie ich obciążały.

Wnioski dowodowe obrońców sprowadzały się do podjęcia czynności, które zostały już w toku postępowania przygotowawczego bądź sądowego wykonane, dołączenia dokumentacji, która została już w aktach zgromadzona i przeprowadzenia dowodów, które nie miały związku z przedmiotem postępowania (protokoły rozprawy z 10 stycznia i 16 października 2014r.).

Odnosząc się np. do nabycia usługi i materiałów do motocykla marki Y. (faktury z 10 maja 2006r.) nie dotyczyły one majątku trwałego spółki (...) – spółka nie posiadała środków trwałych, w tym przedmiotowego motocykla. Zatem dlatego organ ustalając wysokość zobowiązania nie uwzględnił podatku VAT z tych faktur wystawionych spółce (...), powołując się na art. 88 ust. 1 i 2 ustawy o podatku VAT o treści obowiązującej w 2006r. Urząd Kontroli Skarbowej stwierdził, że nie wystarczające jest samo wprowadzenie środka trwałego do ewidencji środków trwałych,

lecz musi nastąpić również jego zużycie, czyli faktyczne korzystanie, wykorzystywanie. Używanie tego środka trwałego jest koniecznym warunkiem przypisania dokonywanym odpisom amortyzacyjnym kosztów uzyskania przychodów. Kwestia zaś ponoszenia opłaty leasingowej nie była kwestionowana w toku postępowania.

Przedstawiciele spółki (...) próbowali wyłączyć swoją odpowiedzialność związaną z brakiem dokumentacji księgowo-finansowej spółki powołując się, m.in. na kradzież samochodu, w którym miała znajdować się dokumentacja spółki (...). W aktach sprawy znajdują się dokumenty, z których miałyby wynikać, że do kradzieży miało dojść w dniu 9 września 2009r. (k. 1179), o czym M. C. jako prezes zarządu zawiadomiła Urząd Skarbowy W.-T. (k. 1178).

Zdaniem Sądu nie można tych okoliczności podnosić w zakresie wyłączenia odpowiedzialności oskarżonych za brak dokumentacji, co do której oskarżyciel podnosił zarzut nierzetelnego/niепrowadzenia ksiąg rachunkowych.

Zaznaczyć bowiem należy, że jak wynika z akt, a zwłaszcza biorąc pod uwagę treść postanowienia Prokuratury Okręgowej w Warszawie Wydział V Śledczy w sprawie V Ds. 327/03, już w dniu 14 lutego 2007r., a więc przed kradzieżą, zażądano od przedstawiciela spółki (...) wydania rzeczy w postaci wszelkiej dokumentacji, (dotyczącej 2006r.) w tym na nośnikach elektronicznych, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i przeprowadzono czynność przeszukania siedziby spółki w W. przy ul. (...) (k. 1177).

Oznacza to zdaniem Sądu, że kwestie ewentualnej kradzieży dokumentacji spółki (...), nie wnikając w prawdziwość czy rzetelność zawiadomienia Policji, nie mogły stanowić podstawy do żadnego zarzutu co do niezawinionego braku dokumentacji za 2006r., bowiem jeszcze na początku 2007r., a więc przed kradzieżą, dokumentacja za 2006 rok została zabezpieczona przez Prokuraturę, a następnie przekazana do wglądu i skopiowana przez Urząd Kontroli Skarbowej w W., co stało się podstawą do wszczęcia postępowania kontrolnego i następnie skierowania aktu oskarżenia.

Ponadto wskazać należy, że w związku z informacjami zawartymi w aktach sprawy, w których przedstawiciele spółki (...) podnosili, że całość dokumentacji została zabezpieczona do innych postępowań (k. 1175-1176), co podnosili również w wyjaśnieniach przed Sądem, Sąd zwrócił się do Prokuratury Okręgowej w Warszawie o ustalenie czy w aktach sprawy znajdują się dokumenty, które są istotne dla niniejszego postępowania, czyli faktury VAT, co do których Urząd Kontroli Skarbowej zarzucał, że nie znalazły się w rejestrach sprzedaży i zakupu VAT.

Sąd podjął z urzędu działania w celu ustalenia czy ww. faktury na pewno nie znajdowały się w dokumentacji spółki (...) zabezpieczonej do postępowania karnego. Prokuratura udzieliła odpowiedzi, że takich dokumentów nie zabezpieczono. (k. 1658, 1671, 1674)

Z analizy akt sprawy wynika, że brak wskazanych w zarzutach faktur został ujawniony po kontroli kontrahentów spółki (...), którzy posiadali wskazane faktury VAT w swojej dokumentacji.

Zaznaczyć ponadto należy, że z akt sprawy wynika informacja (k.1173v), że część dokumentacji spółki (...) mogłaby zostać zabezpieczona do sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Lublinie Wydział VI ds. Przestępczości (...) sygn. VI Ds. 36/09/S co do innej spółki, z której działalnością miał mieć związek (...). Sąd jednak nie zwracał się do ww. Prokuratury o udzielenie odpowiedzi, analogicznej jak wyżej (k. 1658), albowiem, jak wynika z powyżej przytoczonego postanowienia Prokuratury Okręgowej w Warszawie z dnia 14 lutego 2007r., wcześniej została zabezpieczona dokumentacja spółki (...), co najmniej dotycząca okresu sprzed 14 lutego 2007r. Natomiast postanowienie Prokuratury Okręgowej w Lublinie w tej sprawie dotyczące żądania wydania rzeczy i co do przeszukania zostało wydane dopiero w dniu 29 kwietnia 2010r. (k. 1182)

Oskarżeni powoływali się na okoliczność, że w aktach sprawy znajduje się protokół przekazania w dniu 15 lipca 2006r. dokumentacji spółki (...) przez P. P. (1) na rzecz D. J. (k. 942). Zaznaczyć jednak należy, że treść protokołu wskazuje jedynie ogólnie na dokumentację, która miała zostać przekazana. Dokumentacja miała dotyczyć spółki (...) od października 2002r. Zdaniem Sądu nie jest to żaden dowód, że nastąpiło rzeczywiste przekazanie dokumentacji z 2006r., w tym tej, co do której ustalono, że spółka w trakcie kontroli skarbowej jej nie posiadała.

W protokole tym nie wskazano jakie konkretnie dokumenty zostały przekazane, czego dotyczące, za jaki okres, w jakiej ilości.

Należy również zwrócić uwagę na zeznania R. M., w których stwierdziła, że rozpoczynając pracę w spółce (...) nie otrzymała za styczeń-czerwiec 2006r. żadnych ksiąg od poprzedniego właściciela i musiała zaksięgować dokumenty, które otrzymała od D. J.. R. M. zeznała również, że gospodarka magazynowa w Spółce nie była prowadzona, podczas gdy w ww. kopii protokołu przekazania wymienione są dokumenty magazynowe PZ, WZ, itp.

Analiza dokumentacji finansowo-księgowej spółki (...) za 2006r. potwierdza depozycje świadka R. M. w powyższym zakresie.

Ponadto, co już podniesiono powyżej, w 2007r. dokonano zabezpieczenia całości dokumentacji księgowej spółki (...), w tym za 2006r. i właśnie jej analiza stała się podstawą do zlecenia przez Prokuraturę Okręgową kontroli przez Urząd Kontroli Skarbowej za 2006r., która ujawniła braki w dokumentacji, nierzetelne prowadzenia/nieprowadzenia dokumentacji księgowej, nieprawidłowe rozliczenia z urzędem skarbowym.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie całkowicie podważa linię obrony oskarżonych.

Analiza akt sprawy wskazuje, że w spółce (...) panował co najmniej chaos organizacyjny, dostrzec można wiele nieprawidłowości w funkcjonowaniu tej spółki. Wskazuje na to jednoznacznie kwestia powiązań i współpracy B. z A., osoba M. C. jako prezesa zarządu B., która sama przyznała, że była w tej spółce jedynie „figurantem” i w rzeczywistości nie prowadziła jej spraw, a wszystkim zajmował się D. J..

Do zeznań osób przesłuchiwanymi w przedmiotowej sprawie należało podchodzić do nich z dużą ostrożnością.

Oczywiście, co zostało już podniesione powyżej świadkowie G., W. i B. złożyli depozycje zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Ich oświadczenia znajdowały potwierdzenie w dokumentacji zebranej w sprawie.

Świadek R. W. (2) (k. 1559-1560) potwierdził w swoich zeznaniach ustalenia wynikające z protokołu kontroli przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej. Świadek potwierdził okoliczności wynikające z faktur VAT, zeznał, że spółka (...) świadczyła na jego rzecz usługi budowlane jako podwykonawca, zapłacił za wykonane usługi, wskazał, że spółka (...) dysponowała drobnym sprzętem budowlanym. Faktury VAT zostały zaewidencjonowane i rozliczone z Urzędem Skarbowym.

Podobne zeznania złożyli świadkowie P. B. (k. 944-948, 1687-1688) i G. G. (1) (k. 1559), którzy potwierdzili wykonanie usług wynikających z faktur VAT, będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Zeznania ww. świadków są zgodne z dokumentacją zebraną w sprawie, zwłaszcza z protokołami kontroli przeprowadzonych przez Urząd Kontroli skarbowej ww. kontrahentów spółki (...).

Każda z pozostałych przesłuchanych osób w jakiś sposób była odpowiedzialna za kwestie, które dotyczą przedmiotowego postępowania, więc należało podchodzić do nich z ostrożnością.

Nie mniej jednak w przedmiotowej sprawie można było dokonać jednoznacznych ustaleń faktycznych na podstawie obiektywnych dowodów z dokumentów, z których jednoznacznie wynika, jakie obowiązki zaniedbali oskarżeni jako przedstawiciele spółki (...).

Przesłuchana w charakterze świadka R. M. (k. 1154-1159, 1536-1537) zeznała, że w spółce (...) wykonywała czynności księgowej. Oświadczyła, że spółka prowadziła działalność jedynie budowlaną. Świadek nie potrafiła logicznie wyjaśnić dlaczego nie ma rejestru VAT, twierdziła, że były prowadzone. Zapewniła, że deklaracje VAT zostały sporządzone.

Depozycje świadka tak naprawdę niewiele wnoszą do sprawy, albowiem świadek nie wiedziała jakiego rodzaju i gdzie spółka (...) prowadziła roboty w 2006r., nie miała wiedzy na temat kontrahentów spółki. Z jej zeznań wynika, że osobą, która rzeczywiście zajmowała się dokumentacją spółki był D. J., co przyznał również sam oskarżony.

Podkreślić należy, że R. M. zajmowała się w tym czasie sprawami księgowymi innych spółek prowadzonych przez oskarżonego J., stąd zdaniem Sądu niewiedza świadka, brak możliwości podania konkretnych szczegółów.

Zeznania świadka A. M. (k. 1140-1146, 1534) również niewiele wnoszą do sprawy. Świadek oświadczyła, że nie pamięta, że nie ma wiedzy na temat relacji między jej przedsiębiorstwem a spółką (...), co do transakcji handlowych między ww. podmiotami w 2006r., swojej roli w spółce (...) jako współnika, okoliczności zostania współnikiem, zakresu działalności spółki (...), roli oskarżonych w funkcjonowaniu spółki, roli M. C., kwestii dokumentacji księgowo-finansowej spółki.

Odnosząc się do czterech faktur, które zdaniem oskarżyciela nie odzwierciedlały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, świadek nie była w stanie podać żadnych okoliczności dotyczących usług czy umowy, o której mowa w fakturach. Stwierdziła jedynie, że faktury te przedstawił jej do podpisu, wcześniej już przez niego podpisane, P. P. (1).

Znamienne jest, że świadek nie była w stanie podać żadnych okoliczności dotyczących ewentualnych usług budowlanych jakie miałyby wykonać A. na rzecz spółki (...), podać jakimi urządzeniami, narzędziami dysponowała, jakich, ilu pracowników zatrudniała.

Już ta niewiedza powoduje zdaniem Sądu przeświadczenie, że A. M. mogła jedynie formalnie figurować jako osoba związana ze spółką (...), co potwierdza przyjętą tezę, że w spółce (...) panował co najmniej chaos organizacyjny.

Świadek M. C. (k. 910-911, 1556-1559) stwierdziła, że w 2006r. nie miała żadnego związku ze spółką (...). Zeznała, że co do zakresu działalności Spółki, to wykonywała ona prace budowlane. Nie potrafiła podać żadnych okoliczności dotyczących funkcjonowania spółki (...), ani okoliczności nabycia jej udziałów, poza tym, że oskarżony J. zaproponował jej ich nabycie i zostanie prezesem zarządu.

Oczywiste jest, że M. C. była jedynie „figurantem” w spółce (...), co zresztą sama przyznała przed Sądem. Nielogiczne jest bowiem nabycie przez nią udziałów, objęcie podstawowej funkcji w spółce i jednocześnie nie posiadanie żadnej wiedzy na temat jej działalności, funkcjonowania, pracowników, dochodów, dokumentacji, kontrahentów.

Stwierdziła, że godziła się na objęcie tych funkcji, ponieważ oskarżony J. zobowiązał się, że zostanie „dyrektorem generalnym” i będzie „zarządzał spółką, która przyniesie dobre wyniki finansowe, ona natomiast będzie firmowała spółkę jako prezes zarządu”.

W związku z powyższym zeznania jej, z uwagi na brak znajomości istotnych okoliczności dotyczących spółki (...), nie mogą mieć istotnego znaczenia dla wyjaśnienia przedmiotowej sprawy.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że znamienna jest również treść protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 24 kwietnia 2010 r. (k. 1466-1468), zgodnie z którym uchwałą M. C. została odwołana z funkcji członka zarządu. Uchwałą tą nie powołano jednak nikogo innego do pełnienia tej funkcji, a zgodnie z KRS zarząd spółki był od początku jej funkcjonowania jednoosobowy. Pomimo, że pod protokołem podpisała się M. C., w toku postępowania kontrolnego nie powoływała się na tą okoliczność. Ponadto pod protokołem pod listą obecności podpisał się również D. J. jako „prezes zarządu”, pomimo, że zgodnie z KRS co najmniej od sierpnia 2008r. nie pełnił już formalnie żadnej funkcji w spółce (...).

Zdaniem Sądu wskazane powyżej okoliczności podważają wiarygodność tego dokumentu, co do daty i okoliczności jego sporządzenia.

Analiza zeznań A. M., R. M., M. C., prowadzi do wniosku, że w spółce (...) co najmniej istniały poważne nieprawidłowości w zakresie prowadzenia dokumentacji finansowo-księgowej. Jednakże, co Sąd zaznaczył

poprzednio ustalenia faktyczne w sprawie zostały poczynione w oparciu o obiektywne dowody z dokumentów zawarte w aktach sprawy.

Świadek J. R. (k. 1688-1689) nie miała właściwie wiedzy na temat spółki (...), ponieważ zajmowała się księgowością innych spółek prowadzonych przez D. J.. Stwierdziła jedynie, że w 2010r. zatrzymano dokumentację spółek związanych z działalnością oskarżonego J.. Jednak treść jej zeznań w kontekście depozycji świadka R. M., wskazuje, że jako osoby pracujące dla oskarżonego J. nie zdawały sobie sprawy, jakie czynności podejmowała każda z nich, za co były dokładnie odpowiedzialne w ramach swoich obowiązków pracowniczych.

Sąd, ustalając stan faktyczny, oparł się na pozostałych dowodach z dokumentów, ujawnionych w trybie art. 394 k.p.k., uznając je za autentyczne i potwierdzające w swojej treści rzeczywisty stan rzeczy.

Sąd uwzględnił przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy decyzję dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej z dnia 30 września 2011r., która jest prawomocna. Okoliczność ta została ostatecznie ustalona ponad wszelką wątpliwość i nie była kwestionowana w toku postępowania. Decyzja jest prawomocna, nie została skutecznie podważona w toku postępowania administracyjnego, co potwierdzili na rozprawie obrońcy oskarżonych.

W tym miejscu nadmienić należy, że Sąd podziela stanowisko wyrażone w orzecznictwie sądów, odnośnie związania sądu karnego prawomocną decyzją administracyjną, w myśl, którego sąd karny nie jest zobowiązany do czynienia własnych ustaleń dotyczących prawidłowości rozliczenia podatku, skoro kwestia ta została rozstrzygnięta prawomocnie przez uprawnione do tego organy skarbowe. Takie rozstrzygnięcie należy traktować jako „kształtujące stosunek prawny” w rozumieniu art. 8§2 k.p.k. i uznać należy za wiążące w postępowaniu karnym. (postanowienie Sądu Najwyższego z 01.10.2009 IV KK 455/08, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17.06.2009r. II AKZ 334/09, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 20.04.2000r. II AKZ 32/00, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 30.11.2010r. IX Ka 515/10)

W decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej zostało określone zobowiązanie podatkowe za poszczególne miesiące 2006r. (k. 1302). Decyzja została w sposób należyty uzasadniona. Wyliczenia co do różnicy podatku zapłaconego i należnego wynikającego z całości dokumentacji księgowej spółki (...) za 2006r. zostały szczegółowo przedstawione w poszczególnych tabelach zawartych w decyzji, a także w protokole kontroli.

Ponadto z uwagi na co najmniej nieprawidłowość w prowadzeniu ksiąg rachunkowych, w tym ich brak, Urząd Kontroli Skarbowej przeprowadzając postępowanie kontrolne uwzględnił treść art. 193 ustawy Ordynacja Podatkowa, co pozwoliło mu na nie traktowaniu ich jako dowodu w postępowaniu skarbowym i ustalenie samodzielnie w sposób prawidłowy zobowiązania podatkowego. Wobec powyższego oczywistym jest, że Sąd karny nie może tej okoliczności kwestionować.

Ustalenie Sądu, że brak jest dowodów, że spółka (...) nie złożyła deklaracji podatkowych VAT-7 na okres lipiec-listopad 2006r., nie zmieniają i nie mogą zmienić decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej, albowiem, co Sąd podnosił już powyżej, jak wynika z protokołu kontroli i decyzji określającej zobowiązanie podatkowe, kopie deklaracji VAT-7 za okres sierpień-listopad 2006r., które znajdowały się w aktach sprawy i zostały zabezpieczone do przedmiotowego postępowania, zostały uwzględnione, w tym również wszystkie faktury dotyczące spółki (...).

Obrońcy, oskarżeni próbowali podważać w toku postępowania karnego prawidłowość kontroli przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej. Kontrola została przeprowadzona w oparciu o całościową dokumentację, z uwzględnieniem zapoznania się ze stanowiskiem oskarżonych, którzy zostali wysłuchani w charakterze strony i przedstawiciela spółki (...), którego dane figurowały w Krajowym Rejestrze Sądowym.

W trakcie kontroli M. C., nie podnosiła, że jest osobą nieuprawnioną do reprezentowania spółki (...). Została przesłuchana w charakterze strony, podobnie zresztą jak oskarżeni. W dniu 28 kwietnia 2010r. M. C. w formie aktu notarialnego zbyła udziały spółki (...). Z dokumentu wynika, że nie była już współnikiem spółki, natomiast z Krajowego Rejestru Sądowego wynikało, że pełni funkcję prezesa zarządu.

Obowiązkiem sądu karnego była ocena czy zachowanie oskarżonych wypełniło znamiona przestępstwa skarbowego.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd w wyroku z dnia 10 marca 2015r. uznał oskarżonego P. P. (1), w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, za winnego tego, że w okresie od 06.03.2006r. do 29.06.2006r., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, pełniąc w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. funkcję Prezesa Zarządu i będąc z tego tytułu zgodnie z art. 201§1 k.s.h., art. 9§3 k.k.s. oraz na podstawie art. 4 ust. 5 ustawy o rachunkowości z 29 września 1994r., odpowiedzialnym, m.in. za prawidłowość rozliczeń ww. spółki z budżetem Państwa, spowodował uszczuplenie w podatku od towarów i usług za 2006r., tj. za styczeń 2006r. - na kwotę 19.457 zł., za luty 2006r. - na kwotę 12.774 zł., za kwiecień 2006r. - na kwotę 3.699 zł., za maj 2006r. - na kwotę 35.064 zł., łącznie na kwotę 70.994 zł, przy czym kwota uszczuplonego podatku była małej wartości, poprzez to, że w złożonych za styczeń, luty, kwiecień i maj we właściwym Urzędzie Skarbowym W.-W. deklaracjach VAT-7 w tym podatku, podał dane niezgodne z rzeczywistością, na skutek nierzetelnego prowadzenia ksiąg rachunkowych w postaci ewidencji sprzedaży VAT poprzez nie ujęcie w ww. księgach wszystkich faktur VAT sprzedaży, a znajdujących się w dokumentacji ww. spółki, w tym m.in. faktury z 21 czerwca 2006r. nr 3/06/2006 dotyczącej przedsiębiorstwa (...), A. M. z siedzibą w W. oraz poprzez zawyżenie w księgach rachunkowych podatku naliczonego VAT, tj. wobec obniżenia podatku należnego o podatek naliczony ujęty w nierzetelnych fakturach, którymi się posłużył o nr: 0001/02/2006 z 28 lutego 2006r., 0001/03/2006 z 27 marca 2006r., 0007/04/2006 z 28 kwietnia 2006r. i 0004/05/2006 z 31 maja 2006r., nie potwierdzających rzeczywistego przebiegu zdarzeń gospodarczych, odnoszących się do zakupu usług budowlanych, wystawionych przez przedsiębiorstwo (...), A. M. z siedzibą w W., tj. za winnego popełnienia przestępstwa, które zakwalifikował z art. 56§1 i 2 k.k.s. w zb. z art. 61§1 k.k.s. w zb. z art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. i art. 7§1 k.k.s.

Sąd uznał oskarżonego D. J., w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, za winnego tego, że w okresie od 29.06.2006r. do 25.01.2007r., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, pełniąc w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., funkcję Prezesa Zarządu i będąc z tego tytułu zgodnie z art. 201§1 k.s.h., art. 9§3 k.k.s. oraz na podstawie art. 4 ust. 5 ustawy o rachunkowości z 29 września 1994r. odpowiedzialnym, m.in. za prawidłowość rozliczeń ww. spółki z budżetem Państwa, spowodował uszczuplenie w podatku od towarów i usług za 2006r., tj. za czerwiec 2006r. - na kwotę 5.403 zł., za lipiec 2006r. - na kwotę 12.677 zł., za sierpień 2006r. - na kwotę 15.972 zł., za wrzesień 2006r. - na kwotę 74.588 zł., za październik 2006r. - na kwotę 42.912 zł, za listopad 2006r. - na kwotę 65.471 zł. oraz za grudzień 2006r. - na kwotę 107.851 zł., łącznie na kwotę 324.874 zł, poprzez to, że w złożonych za czerwiec-grudzień we właściwym Urzędzie Skarbowym W.-T. deklaracjach VAT-7 w tym podatku, podał dane niezgodne z rzeczywistością, na skutek nie prowadzenia wbrew obowiązkowi prawnemu ksiąg rachunkowych w postaci, m.in. ewidencji sprzedaży VAT i poprzez nie ujęcie w ww. księgach wszystkich faktur VAT sprzedaży, a znajdujących się w dokumentacji ww. spółki, w tym faktur: z 30 listopada 2006r. (...), z 11 grudnia 2006r. (...) wystawionych na rzecz przedsiębiorstwa (...), A. M. z siedzibą w W., z 29 grudnia 2006r. nr: (...) i (...) wystawionych na rzecz przedsiębiorstwa (...) z siedzibą w W., z 29 grudnia 2006r. nr: (...) i 83/B/2006r. wystawionych na rzecz Przedsiębiorstwa (...) z siedzibą w O. oraz faktury z 29 grudnia 2006r. nr: (...) wystawionej na rzecz przedsiębiorstwa P.R.B. (...) S.C. G. G. (1), A. B. z siedzibą w W. oraz poprzez zawyżenie podatku naliczonego VAT, tj. wobec obniżenia podatku należnego o podatek naliczony ujęty w nierzetelnych fakturach, którymi się posłużył nr 13/06 z 20 czerwca 2006r. i 15/06 z dnia 21 czerwca 2006r., nie potwierdzających rzeczywistego przebiegu zdarzeń gospodarczych, odnoszących się do zakupu usług cięcia i wyginania prętów zbrojeniowych oraz robót budowlanych, wystawionych przez P.H.U. (...) z siedzibą w P. przy ul. (...), należącej do G. B., tj. za winnego przestępstwa, które zakwalifikował z art. 56§1 k.k.s. w zb. z art. 60§1 k.k.s. w zw. z art. 62§2 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. i art. 7§1 k.k.s.

Oczywiste jest, że nie każda kontrola, kończy się wszczęciem postępowania karnego. Kodeks karny skarbowy stosuje się wówczas, gdy zachowanie podatnika naruszające przepisy podatkowe, wypełniło również znamiona przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego. Zakres prowadzonej przez organ podatkowy kontroli był oczywiście szerszy niż zakres obejmujący zarzuty z aktu oskarżenia.

Kontrola odbyła się zgodnie z obowiązującymi przepisami. Z protokołu kontroli wynika, że losowo sprawdzano w toku postępowania kontrahentów spółki (...). W przypadku ustalenia nieprawidłowości, znalazło to wyraz w protokole kontroli, a następnie w opisie zarzucanych oskarżonym czynów. Należy podkreślić, że wysokość uszczuplonego podatku została ustalona w oparciu o wszystkie faktury za 2006r., natomiast kontroli nie przeprowadza się poprzez weryfikowanie wszystkich kontrahentów kontrolowanego podmiotu.

Zgodnie z powołanym już przepisem art. 201§1 k.s.h. i art. 4 ust. 5 ustawy o rachunkowości z 29 września 1994r. kierownik jednostki (a więc prezes zarządu spółki) ponosi odpowiedzialność za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości określonych ustawą, w tym z tytułu nadzoru, również w przypadku gdy określone obowiązki w zakresie rachunkowości zostaną powierzone innej osobie. Zgodnie z przepisem art. 9§3 k.k.s. za przestępstwo skarbowe odpowiada, jak sprawca ten, kto, m.in. na podstawie przepisu prawa, zajmuje się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi osoby prawnej.

W świetle tych przepisów odpowiedzialność oskarżonych, którzy pełnili w okresach wskazanych w opisie czynów im przypisaną funkcję prezesa zarządu, jest oczywista.

Ustalając okres w jakim oskarżeni mieli popełnić przestępstwo Sąd przyjął wobec oskarżonego P. jako datę początkową dzień, w którym złożył deklarację VAT za styczeń do właściwego urzędu skarbowego, a za datę końcową okres, do którego pełnił obowiązki prezesa zarządu. Odpowiednio oskarżony J. objął funkcję w zarządzie spółki B. 29 czerwca 2006r., a deklarację VAT-7 za grudzień złożyć powinien do 25 stycznia 2007r.

Rachunkowość jednostki zgodnie z art. 4 ust. 3 ww. ustawy obejmuje, m.in. prowadzenie, na podstawie dowodów księgowych, ksiąg rachunkowych, ujmujących zapisy zdarzeń w porządku chronologicznym i systematycznym, gromadzenie i przechowywanie dowodów księgowych oraz pozostałej dokumentacji przewidzianej ustawą.

Zgodnie z art. 56§1 i 2 k.k.s. odpowiedzialności karnej podlega podatnik, który składając organowi podatkowemu deklarację, w której podaje nieprawdę, przez co naraża podatek na uszczuplenie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zawarta w art. 56§1 k.k.s. norma sankcjonowana obejmuje swoim zakresem czyny polegające nie tylko na narażeniu na uszczuplenie należności podatkowej, ale również, wnioskując a minori ad maius, na spowodowaniu takiego uszczuplenia.

Odpowiedzialność karna skarbową za czyn z art. 56§1 k.k.s. powstaje nawet wtedy, gdy podatnik składając nierzetelną deklarację nie zmierzał do osiągnięcia celu w postaci zaniżenia podatku lub uchyleniu się od opodatkowania, jednakże w wyniku takiego zachowania Skarb Państwa został narażony na uszczuplenie podatku.

Z protokołu kontroli i decyzji podatkowej wynika jednoznacznie, że oskarżeni w składanych deklaracjach nie uwzględnili wszystkich faktur, które znajdowały się w dokumentacji księgowej spółki. Wykorzystali również w rozliczeniach z budżetem Państwa faktury, które nie odzwierciedlały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych (dot. A., A. M. i B. Mebel, G. B.).

Zgodnie z art. 88 ust 3a pkt 4a ustawy o podatku od towarów i usług, nie stanowią podstawy do obniżenia podatku należnego oraz zwrotu różnicy podatku lub zwrotu podatku naliczonego faktury w przypadku gdy stwierdzają czynności, które nie zostały dokonane - w części dotyczącej tych czynności.

Zatem na podstawie ww. przepisu spółka (...) nie miała podstaw do odliczenia od podatku należnego podatku dotyczących faktur określonych powyżej w uzasadnieniu, co uczyniła w składanych deklaracjach.

Prawo do odliczenia podatku naliczonego związane jest z rzeczywistymi, a nie fikcyjnymi zdarzeniami gospodarczymi, co oznacza, że zasadnicze znaczenie ma nie tylko forma prawna wynikająca z faktury, ale prawda materialna polegająca na tym, że faktura musi odzwierciedlać rzeczywiste zdarzenie gospodarcze, z prawdziwymi elementami nie tylko przedmiotowymi ale i podmiotowymi. (tak wyrok WSA w Szczecinie z dnia 12 marca 2009r. I SA/Sz 715/08)

W związku z tym Urząd Kontroli Skarbowej uwzględniając powyższe, dokonał stosownych obliczeń dotyczących kwot uszczuplonego podatku za poszczególne miesiące 2006r.

Ponadto Urząd Kontroli Skarbowej określając prawidłowo wysokość należnego podatku, a więc w rozumieniu art. 56§1 k.k., faktycznie działaniem oskarżonych uszczuplonego, uwzględnił całość dokumentacji księgowej - faktury, które powinny zostać z właściwym urzędem skarbowym rozliczone, a nie zostały.

Określając wysokość uszczuplonego podatku za wszystkie miesiące 2006r. Sąd uwzględnił treść decyzji dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej ustalającej wysokość zobowiązania podatkowego wobec spółki (...), uwzględniając okresy, kiedy oskarżeni pełnili jednoosobowo funkcję prezesa zarządu.

Sąd w toku postępowania karnego weryfikował ustalenia postępowania kontrolnego, które nie doprowadziły do podważenia ustaleń kontroli przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej, poza okolicznością dotyczącą deklaracji VAT-7. W tym przypadku podstawą weryfikacji było istnienie pewnych wątpliwości.

Sąd wyeliminował z opisu czynu dotyczącego oskarżonego D. J. kwestie dotyczące faktur na rzecz A. A. M. za okres luty-maj 2006r., albowiem dotyczyły one okresu, kiedy oskarżony nie pełnił funkcji prezesa zarządu spółki B., a funkcję tę pełnił oskarżony P.. Kwestia ta nie miała wpływu na wysokość podatku za poszczególne miesiące, co wynika z decyzji podatkowej.

Sąd ustalił, że, w przypadku oskarżonego P. kwota uszczuplonego podatku była małej wartości, a co do oskarżonego J. wartość uszczuplonego podatku uzasadniała kwalifikację z art. 56§1 k.k.s.

Zgodnie z art. 53§14 k.k.s. mała wartość jest to wartość, która w czasie popełnienia czynu zabronionego nie przekracza dwustukrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia.

W 2006r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 899,10 zł. Zatem uszczuplony podatek nie mógł przekroczyć kwoty 179.820,00 zł.

Analiza kwot podatku naliczonego dokonana na podstawie deklaracji VAT-7 znajdujących się w dokumentach spółki (uwzględniono więc również te za okres od sierpnia do listopada) w konfrontacji z wydrukami deklaracji otrzymanych z Urzędów Skarbowych W.-W. i W.-T. oraz fakturami VAT zakupu/nabycia znajdującymi się w dokumentacji spółki (...), wskazała, że występowały różnice w kwotach należnego podatku, które należało ustalić w sposób prawidłowy.

Odnosnie oskarżonego P. oprócz powyższych ustaleń należało jeszcze uwzględnić, że spółka w deklaracjach VAT-7 odliczyła za poszczególne okresy podatek naliczony z faktur wystawionych spółce (...) przez przedsiębiorstwo (...).

Odnosnie zaś oskarżonego J. oprócz powyższych rozważań należało uwzględnić nieuprawnione odliczenie podatku z faktur wystawionych spółce (...) przez przedsiębiorstwo (...), PHU (...).

Ponadto nie ujęcie w ewidencji VAT sprzedaży za grudzień i listopad faktur dotyczących przedsiębiorców wymienionych w opisie czynu spowodowało nieprawidłowe rozliczenie podatku VAT w deklaracjach VAT-7.

Z ustaleń protokołu kontroli wynika, że kwoty podatku należnego wynikające z faktur znajdujących się w spółce (...), nie odpowiadają danym zawartym w deklaracjach, które to ustalenie zostało zawarte w opisie czynu.

Sąd ustalił, że oskarżeni posłużyli się nierzetelnymi fakturami, które zostały ujęte w opisie czynu, (dot. A., A. M. i B. Mebel, G. B.), wykorzystując je do rozliczeń z urzędem skarbowym. (art. 62§2 k.k.s.)

Zgodnie z orzecznictwem i doktryną posługiwanie się nierzetelną fakturą to czyn popełniany przez podatnika (w praktyce odbiorcę faktury, czyli spółkę (...)), który w postępowaniu w przedmiocie własnego zobowiązania podatkowego, wykorzystuje nierzetelny dokument transakcji.

Sąd uznał, że formalnie wystawcą faktur określonych w opisie czynu dotyczącym oskarżonego P. była A. M.. W zakresie czynu przypisanego oskarżonemu J. faktury wystawił G. B., czego oskarżony J. w swoich wyjaśnieniach nie zakwestionował.

Faktury te, co już podnoszono, nie odzwierciedlały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, były więc nierzetelne.

Oskarżony P. swoim zachowaniem wypełnił również znamiona przestępstwa skarbowego z art. 61§1 k.k.s., przewidującego odpowiedzialność karną za nierzetelne prowadzenie ksiąg.

Zgodnie z art. 53§21 k.k.s. księgami są m.in. ewidencje. Obowiązek prowadzenia ewidencji sprzedaży (i nabycia) VAT wynika z art. 109 ustawy o podatku od towarów i usług.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o rachunkowości księgi rachunkowe powinny być prowadzone rzetelnie, bezbłędnie, sprawdzalnie i na bieżąco. Księgi rachunkowe uznaje się za rzetelne, jeżeli dokonane w nich zapisy odzwierciedlają stan rzeczywisty.

Zgodnie z art. 53§22 k.k.s. księga nierzetelna to księga prowadzona niezgodnie ze stanem rzeczywistym.

Nierzetelnym prowadzeniem jest zarówno prowadzenie polegające na ujmowaniu w księgach zdarzeń nie mających miejsca w rzeczywistości, jak i na nie ujmowaniu pewnych zdarzeń przy jednoczesnym ujmowaniu innych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i poglądami doktryny, fakt ujęcia w księdze jednego chociażby zdarzenia i nie ujęcia pozostałych pozwala przyjąć kwalifikację z art. 61§1 k.k.s.

W toku kontroli ustalono, że spółka (...) posiadała częściową ewidencję VAT sprzedaży: za luty, marzec, kwiecień i maj 2006r. w postaci miesięcznych rejestrów VAT sprzedaży.

Konfrontacja przeprowadzona przez Urząd Kontroli Skarbowej kwot podatku z rejestrów VAT ze znajdującymi się w dokumentacji spółki fakturami VAT sprzedaży, a także z fakturami wystawionymi przez spółkę swoim kontrahentom, u których dokonano czynności sprawdzających, z odpowiadającymi tym fakturom deklaracjami VAT-7 spółki wykazała iż występowały różnice w kwotach podatku należnego wykazanego w deklaracjach VAT-7, a tym samym w rejestrach tych nie zostały ujęte wszystkie faktury, które skontrolował Urząd Kontroli Skarbowej.

Zgodnie z § 18 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 26 sierpnia 2003r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów, podatnik jest obowiązany dokonywać zapisów w ewidencji sprzedaży jeden raz dziennie po zakończeniu dnia, nie później niż przed rozpoczęciem działalności w dniu następnym.

W ewidencji uwzględniono nierzetelne faktury dotyczące przedsiębiorstwa (...). Nie ujęto również w ewidencji sprzedaży faktury z 21 czerwca 2006r. nr 3/06/2006 również dotyczącej A., co obciążało oskarżonego P..

Powyższe oznacza, że dla oddania pełnej zawartości kryminalnej przypisanego oskarżonemu P. czynu należało zakwalifikować go z art. 61§1 k.k.s., podatnik częściowo prowadził księgi rachunkowe, ale robił to w sposób nierzetelny. Należało również uwzględnić treść art. 193§2 i 4 Ordynacji podatkowej.

Odnosząc się do oskarżonego J., Sąd przyjął kwalifikację z art. 60§1 k.k.s., który przewiduje odpowiedzialność karną za nie prowadzenie ksiąg. Z ustaleń Urzędu Kontroli Skarbowej wynika, że w okresie wskazanym w opisie czynu żadne ewidencje sprzedaży, nabycia VAT nie były prowadzone. Sąd uznał, że przyjęcie takiej kwalifikacji nie było wyjściem poza ramy aktu oskarżenia, albowiem ustalenie co do braku takich ewidencji za okres lipiec-grudzień wynika wprost z uzasadnienia aktu oskarżenia.

Sąd ustalił w opisie czynu, za opisem oskarżyciela, że spółka (...) nie ujęła w ewidencji VAT określonych faktur, w tym oczywiście wszystkich innych, znajdujących się w dokumentacji księgowej Spółki, co w konsekwencji skutkowało niewłaściwym rozliczeniem z Urzędem Skarbowym podatku w deklaracjach VAT-7.

Kwoty podatku wykazane m.in. w fakturach sprzedaży spółki (...) o numerach: (...), (...) wystawione na rzecz A. A. M. oraz faktury nie ujęte w ewidencji sprzedaży wystawione na rzecz (...) P. B., (...) R. W. (2) i (...) G. G. (1), A. B. zwiększały kwoty podatku należnego w miesiącach w których powinny być ujęte w ewidencji VAT sprzedaży i rozliczone w deklaracjach VAT-7.

Sąd wyeliminował z opisu czynu zarzucanego D. J. art. 54§2 k.k.s. Sąd już wcześniej podnosił, że zaistniały nie dające się usunąć wątpliwości co do kwestii złożenia przez spółkę deklaracji VAT za sierpień-listopad 2006r., albowiem w aktach znajdowały się kopie wraz z potwierdzeniem nadania wskazanych dokumentów. Fakt ten nie wpływa na wysokość ustalonego decyzją zobowiązania podatkowego, albowiem, co już Sąd podnosił, kserokopie tych dokumentów uwzględnione zostały przez Urząd Kontroli Skarbowej w trakcie prowadzonej kontroli. Faktem jest, że za ten okres spółka (...) nie zapłaciła należnego budżetowi Państwa podatku. Jednak art. 54§2 k.k.s. przewiduje odpowiedzialność karną dla podatnika, który uchylając się od opodatkowania nie składa deklaracji, przez co naraża podatek na uszczuplenie. Przy ustaleniu, że oskarżony złożył deklaracje, pomimo, że nie zapłacił należnego Skarbowi Państwa podatku, nie doszło wobec tego do wypełnienia wszystkich znamion czynu zabronionego określonego w tym przepisie. Natomiast inną kwestią było, że złożone deklaracje nie zawierały prawdziwych danych, co wiązało się z koniecznością prawidłowego naliczenia należnego podatku. W sytuacji zgłoszenia się do podatku, ale nie podania wszystkich informacji odnośnie przedmiotu lub podstawy opodatkowania, bądź podanie w deklaracji niepełnych informacji następuje nie naruszenie przepisu art. 54 k.k.s., lecz w grę wchodzi przepis art. 56 k.k.s.

Zachowanie oskarżonych wypełniło jednocześnie znamiona kilku przestępstw skarbowych, co uzasadniało przyjęcie kwalifikacji z art. 7§1 k.k.s. Okres w jakim doszło do popełnienia przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupleniu należności publicznoprawnej uzasadnia przyjęcie w kwalifikacji art. 6§2 k.k.s.

Zaznaczyć należy, że w toku postępowania karnego potwierdziły się okoliczności ustalone w toku kontroli, poza okolicznością dotyczącą deklaracji VAT za sierpień-listopad 2006r. z powodów podanych powyżej w uzasadnieniu.

Podstawy prawne do poczynionych powyżej ustaleń, zostały wskazane powyżej w uzasadnieniu.

Zaznaczyć również należy, że oskarżeni i ich obrońcy w toku postępowania karnego podnosili, że postępowanie kontrolne nie było prowadzone prawidłowo, że nie zapewniono prawa do obrony oskarżonym. Sąd już podnosił, że w ramach swoich kompetencji nie może co do zasady podważyć prawomocne decyzji organów podatkowych. Jednakże należy zwrócić uwagę, że oskarżeni w toku postępowania kontrolnego byli wysłuchani, mieli możliwość złożenia dokumentów, do czego się zobowiązywali, jednak nie uczynili tego w toku postępowania kontrolnego.

Uwzględniając opis czynu przypisanego oskarżonemu P., nie można było zakwalifikować go jako wykroczenie skarbowego z art. 56§3 k.k.s. Obrońca powoływał się bowiem jedynie na uszczuplenie w podatku spowodowane nieprawidłowym rozliczeniem związanym z fakturami VAT nie dotyczącymi prawdziwych zdarzeń gospodarczych wystawionych przez A.. Tymczasem oskarżyciel jednoznacznie zarzucił P. P. (1) uszczuplenie podatku na kwotę przekraczająca tzw. ustawowy próg. Związane to było z badaniem wszystkich faktur znajdujących się w dokumentacji księgowej spółki (...).

Reasumując wskazać należy, że Sąd wszystkich ustaleń, zmian w opisie czynu i zmian w zakresie kwalifikacji prawnej, dokonał w ramach aktu oskarżenia, uwzględniając treść zarzutów i uzasadnienie, które stanowią integralną całość aktu oskarżenia.

Wymierzając oskarżonym karę, Sąd uwzględnił okoliczności wynikające z art. 12 k.k.s., art. 13 k.k.s. i art. 23 k.k.s.

Oskarżeni dopuścili się rażącego naruszenia podstawowych obowiązków podatnika, jak płacenie podatków oraz rzetelne prowadzenie dokumentacji księgowej.

Sąd uwzględnił również, że oskarżeni byli dotychczas karani i to za przestępstwa związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd uwzględnił także wobec każdego z oskarżonych wysokość uszczuplonego podatku, który nastąpił w okresie, kiedy pełnili funkcję prezesa zarządu.

Ta ostatnia okoliczność miała zwłaszcza wpływ na wysokość kary wymierzonej oskarżonemu J.. Orzeczona wobec niego kara musiała być surowsza. Kwalifikacja przyjęta wobec niego z art. 56§1 k.k.s., umożliwiła orzeczenie wobec niego kary pozbawienia wolności. Jednakże uwzględniając okoliczność, że wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, Sąd, zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności na minimalny okres próby.

Sąd uznał, że oskarżony w obliczu tak ukształtowanej kary, nie popełni więcej żadnego przestępstwa, w tym zwłaszcza związanego z wszelkimi nieprawidłowościami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu ilość orzeczonych stawek grzywny wobec oskarżonych jest adekwatna do stopnia zawinienia i szkodliwości społecznej czynu przypisanego oskarżonym, a wysokość jednej stawki, określona na niemal minimalnym poziomie, we właściwy sposób uwzględnia ich sytuację finansową.

W ocenie Sądu tak ukształtowana kara spełni stawiane przez nią cele w zakresie tak prewencyjnym, jak i wychowawczym, i to zarówno w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa jak indywidualnego wpływu na oskarżonych.

O kosztach orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 113§1 k.k.s.

Sąd uznał, że z uwagi na sytuację materialną i finansową, oskarżeni są w stanie ponieść koszty sądowe realnie poniesione przez Skarb Państwa w związku z rozpoznawaniem ich sprawy.